

**20 stycznia 2010 r.**

## **PRZEGLĄD PRASY**

### **PULS BIZNESU, 20/01/2010 r., s.02**

**„CC Poland łączy naukę z biznesem”**, *Marta Bellon*

Nasi naukowcy i przedsiębiorcy zastanowią się, jak sprawić, by węgiel stał się przyjazny środowisku. Polska dołączyła do europejskiej inicjatywy Wspólnota Wiedzy i Innowacji. W ramach tego projektu nasze uczelnie będą dostawać rocznie co najmniej 120 mln EUR (480 mln zł).

### **PULS BIZNESU, 20/01/2010 r., s.05**

**„Weź kasę z Unii. 36,2 mln zł”**

Tyle pieniędzy czeka na małych i średnich przedsiębiorców chcących pokonać koszty ochrony własności przemysłowej. Wnioski podczas jedynego w tym roku konkursu będzie zbierać od 1 lutego Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości. Za unijne pieniądze firmy mogą chronić wynalazki, wzory użytkowe i wzory przemysłowe, zwłaszcza za granicą. Mogą dzięki nim zrefundować przygotowanie dokumentacji zgłoszeniowej i prowadzenie postępowania przed urzędami patentowymi. Wszystko w ramach działania 5.4 Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka.

### **PULS BIZNESU, 20/01/2010 r., s.11**

**„Nazwa hali na sprzedaż”**, *KAK*

Samorządowe Centrum Sportu i Rekreacji (CSiR) w Dąbrowie Górniczej szykuje się do sprzedaży nazwy Hali Centrum, największego po katowickim Spodku takiego obiektu w regionie. Władze CSiR są przekonani, że nazwa hali będzie silnym „nośnikiem” reklamy.

## **PRZEGLĄD PORTALI INTERNETOWYCH**

### **Portal Innowacji**

#### **InventRAM: inicjatywy parkowo-inkubatorowe dla nowoczesnego biznesu**

---

Kielecki Park Technologiczny rozpoczął nabór uczestników do udziału w międzynarodowej konferencji/warsztatach „InventRAM: inicjatywy parkowo-inkubatorowe dla nowoczesnego biznesu” organizowanej przez KPT w ramach projektu „Perspektywy RSI świętokrzyskie (II etap)”.

Konferencja odbędzie się w dniach 17-19 lutego 2010 r. w siedzibie Targów Kielce i wezmą w niej udział przedstawiciele polskich i zagranicznych parków technologicznych (m.in.: z Niemiec, USA i Finlandii), centrów transferu technologii, ośrodków innowacji i rozwoju przedsiębiorczości oraz regionalnych ośrodków akademickich.

Głównym założeniem imprezy InventRAM, jest wzrost świadomości w regionie w zakresie korzyści płynących z funkcjonowania parków i inkubatorów technologicznych poprzez prezentację najlepszych praktyk międzynarodowych.

Przedsięwzięcie skierowane jest do nowotworzonych i funkcjonujących inicjatyw wspierających innowacyjny rozwój przedsiębiorstw, w tym w szczególności do: parków przemysłowych, parków naukowo-technologicznych, inkubatorów przedsiębiorczości, inkubatorów technologicznych, stref przemysłowych i ekonomicznych, jednostek naukowo-badawczych, jednostek wdrożeniowych, ośrodków naukowo-akademickich, uczelni

wyższych, instytucji otoczenia biznesu, agend i izb przemysłowych, klubów biznesu oraz przedsiębiorstw.

Serdecznie zapraszamy do zapoznania się z programem wydarzenia oraz zgłaszanie swojego uczestnictwa na stronie: [www.inkubator.kielce.pl/inventram](http://www.inkubator.kielce.pl/inventram)

## **Fundacja Polskiego Godła Promocyjnego przedłuża termin przyjmowania zgłoszeń konkursowych dla Przedsięwzięć Innowacyjnych**

---

W październiku 2007 roku Fundacja po raz pierwszy ogłosiła Konkurs „Teraz Polska” dla Przedsięwzięć Innowacyjnych.

Celem tej edycji Konkursu jest wyłonienie i nagrodzenie Godłem „Teraz Polska” najbardziej nowatorskich rozwiązań, dotyczących działań podejmowanych w celu usprawniania dotychczasowych procesów produkcyjnych jak również, tworzenia nowych lub znaczącego ulepszania istniejących produktów i usług.

Organizatorzy Konkursu chcą uhonorować i promować naukowców oraz inżynierów opracowujących nowatorskie rozwiązania technologiczne, a także przedsiębiorstwa, które wdrażają takie rozwiązania w praktyce.

Inicjatywa Fundacji nawiązuje swoją ideą i przesłaniem do nowej Strategii Lizbońskiej oraz rządowego Programu Operacyjnego „Innowacyjna Gospodarka” 2007-2013.

Program ten ma się przyczynić m.in. do lepszego dostosowania oferty sektora nauki do potrzeb przedsiębiorstw, co może dodatnio wpłynąć na zwiększenie transferu nowoczesnych rozwiązań do gospodarki. W efekcie uzyskanej synergii wzrośnie tempo wzrostu gospodarczego i eksport oraz powstaną stabilne podstawy długotrwałej konkurencyjności rodzimej gospodarki.

Przedmiotem zgłoszenia do Konkursu „Teraz Polska” dla Przedsięwzięć Innowacyjnych mogą być dwa rodzaje innowacji:

- produktowa - udoskonalenie wyrobu już wytwarzanego przez przedsiębiorstwo lub rozszerzenie struktury asortymentowej o nowy produkt (usługę),
- procesowa (technologiczna) - wprowadzenie zmian w metodach produkcji stosowanych przez przedsiębiorstwo oraz w sposobach docierania z produktem (usługą) do odbiorców.

Wszystkie podmioty zainteresowane uzyskaniem Godła „Teraz Polska” mogą składać wnioski konkursowe do dnia końca stycznia 2010 roku. Następnym etapem będą oceny eksperckie, które potrwać do końca marca. Zgłoszenia najwyżej ocenione przez Ekspertów zostaną nominowane do Godła „Teraz Polska”. Spośród nich, pod koniec kwietnia, Kapituła wyłoni Laureatów Konkursu.

W trakcie ocen szczególna uwaga zostanie zwrócona na zagadnienia związane ze stopniem innowacyjności przedsięwzięcia, wpływem wdrożonej innowacji na proces produkcyjny, jego wydajność i jakość. Ocenie będzie podlegała również analiza kosztów przedsięwzięcia w stosunku do uzyskanych rezultatów, społeczne skutki realizacji przedsięwzięcia oraz działania marketingowe podejmowane przez Uczestników Konkursu, a dotyczące bezpośrednio zgłoszonego rozwiązania. Wszystkie oceny dokonywane są przez Komisję Ekspertów, w oparciu o kryteria Konkursu „Teraz Polska”.

## **Nauka w Polsce**

### **Polscy naukowcy wiedzą, jak mądrze wykorzystać nadmiar ptasich piór**

---

Do czego można wykorzystać kurze pióra? Okazuje się, że na przykład do utworzenia nowoczesnych gąbek do podawania leków i "papieropodobnego" materiału, na którym mogą malować artyści. Metodę tworzenia "biokompozytów z udziałem keratyny z piór" opracowali polscy naukowcy - zespół z łódzkiego Instytutu Biopolimerów i Włókien Chemicznych pod kierunkiem dr Krystyny Wrześniewskiej-Tosik. Za to rozwiązanie otrzymali Złoty Medal oraz Puchar belgijskiego Ministra ds. Klimatu i Energii podczas Targów Brussels Innova 2009.

Możliwość zagospodarowania piór, czyli odpadów pochodzenia zwierzęcego, do produkcji biokompozytów lub "papieropodobnego" wytworu otwiera szerokie pole dla eksperymentów i interdyscyplinarnych poszukiwań naukowych.

Głównym powodem, dla którego naukowcy zwrócili uwagę na możliwość wykorzystania piór jest ochrona środowiska. "Rocznie produkowanych jest około 70 tysięcy ton niebiodegradowalnych piór, biorąc pod uwagę ich lekkość, taka ilość zajęłaby kilka pociągów" - tłumaczy PAP dr Krystyna Wrześniewska-Tosik.

Jak dodała, 95-96 proc. kurzego pióra stanowi keratyna. Jest to białko o wielu ciekawych i specyficznych właściwościach, co umożliwia szerokie wykorzystywanie zbudowanych z niego piór.

Dotychczas przetwarzano ptasie pióra np. razem z pazurami i dziobami na mączkę czy paszę. Jednak - jak zauważa Wrześniewska-Tosik - karmienie mączką zwierząt tego samego gatunku, z których ona powstała może doprowadzić do różnych chorób, poza tym tak cenne białko powinno znaleźć bardziej użyteczne wykorzystanie.

"Ochrona środowiska polega też na tym, by uprzętać odpad, wytwarzany w różnych gałęziach gospodarki. Stosując naszą metodę z jednej strony można ograniczyć zanieczyszczenie środowiska, a z drugiej wykorzystać je do produkcji nowych produktów do specjalnych zastosowań" - podkreśla naukowiec.

**Więcej:**

[http://www.naukawpolsce.pap.pl/palio/html.run? Instance=cms\\_naukapl.pap.pl& PageID=1&s=szablon.depesza&dz=stronaGlowna&dep=369366&data=&lang=PL& CheckSum=-197246922](http://www.naukawpolsce.pap.pl/palio/html.run? Instance=cms_naukapl.pap.pl& PageID=1&s=szablon.depesza&dz=stronaGlowna&dep=369366&data=&lang=PL& CheckSum=-197246922)

## **14 nowych laboratoriów powstanie w ramach projektu NanoFun**

---

Ponad 54 mln złotych na dofinansowanie projektu "Krajowe Laboratorium Multidyscyplinarne Nanomateriałów Funkcjonalnych - NanoFun" otrzymało konsorcjum dziewięciu polskich instytucji naukowych od Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Z pieniędzy uzyskanych w ramach unijnego Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka do 2013 roku zostanie zbudowanych 14 nowych laboratoriów, a jedno już istniejące ulegnie modernizacji.

W skład konsorcjum wchodzi: Wydział Geologii Uniwersytetu Warszawskiego, który jest koordynatorem całego projektu, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Uniwersytet im. Marii Curie-Skłodowskiej oraz sześć instytutów Polskiej Akademii Nauk - Instytut Fizyki, Instytut Chemii Fizycznej, Instytut Biochemii i Biofizyki, Instytut Biologii Doświadczalnej, Instytut Paleobiologii, Instytut Agrofizyki.

Projekt ma doprowadzić do stworzenia unikalnego w skali kraju Laboratorium Multidyscyplinarne Nanomateriałów Funkcjonalnych.

Jak można przeczytać na stronie UW, zdaniem dra Jerzego Trzcieskiego, który przygotowywał projekt NanoFun, główną przeszkodą w rozwoju nanotechnologii, biotechnologii i inżynierii kompozytowych materiałów funkcjonalnych w Polsce nie jest brak kadry, lecz nieadekwatna i rozproszona infrastruktura badawcza.

Dr Anna Niedźwiecka - która wraz z dr Trzcieskim przygotowywała projekt NanoFun - wyjaśnia, że większość technik doświadczalnych, które będą wykorzystywane w laboratorium, jest obecnie w Polsce całkowicie niedostępna lub bardzo trudno dostępna. Projekt ma przełamać właśnie tę barierę infrastrukturalną i umożliwić wybitnym polskim naukowcom przeniesienie realizacji ambitnych badań z zagranicy do kraju.

W laboratoriach niemal 100 projektów badawczych będzie prowadziło około 500 naukowców i 1000 studentów.

Naukowcy pracujący w nowych laboratoriach będą opracowywali m.in. podstawy nowych terapii antynowotworowych, antywirusowych, związanych z otyłością, autoimmunoagresją, zaburzeniami mentalnymi. Będą również projektowali nanomateriały magnetyczne do diagnostyki medycznej, hipertermii, celowego dostarczania leków i zastosowań przemysłowych.

Badacze opracują np. technologie produkcji półprzewodników do laserów nowej generacji oraz nanomateriałów do zabezpieczeń magnetycznych w systemach kontroli dostępu, a także będą pracowali nad nanoinżynierią nowoczesnych geomateriałów dla przemysłu

budowlanego, wydobywczego, farmaceutycznego i kosmetycznego oraz nowymi metodami neutralizacji skażeń środowiska i ochrony zasobów wodnych.

Szczegółowe informacje na temat projektu "NanoFun" są dostępne na stronie: [www.geo.uw.edu.pl/AKTUALIA/2009/nanobiogeo.pdf](http://www.geo.uw.edu.pl/AKTUALIA/2009/nanobiogeo.pdf) oraz [www.nanobiogeo.pl](http://www.nanobiogeo.pl)

## Gazeta.pl

### Wynalazek naszego naukowca może zrewolucjonizować motoryzację

---

Paweł Woś, pracownik Politechniki Rzeszowskiej, dostał wyróżnienie w konkursie Krajowi Liderzy Innowacji - 2009. Skonstruował silnik, który jest bardziej ekonomiczny i mniej zanieczyści środowisko niż tradycyjny.

Konkurs Krajowi Liderzy Innowacji składa się z dwóch edycji: regionalnej, organizowanej w 16 województwach, oraz ogólnopolskiej. Jego organizatorem jest Fundacja Rozwoju i Innowacji. Nagrody przyznawane są w kilku kategoriach: m.in. innowacyjna firma, innowacyjny produkt, innowacyjna usługa, innowacyjna gmina czy innowacyjny projekt.

Dr inż. Paweł Woś, pracownik Wydziału Budowy Maszyn i Lotnictwa Politechniki Rzeszowskiej, zdobył najpierw tytuł lidera podkarpackiej edycji konkursu, a później także wyróżnienie w edycji ogólnopolskiej.

- Do konkursu zgłosiłem projekt, nad którym pracuję od kilku lat: to silnik, który będzie miał zmienny stopień sprężania. To unikalna cecha jak na obecne czasy. W standardowych silnikach umieszczanych w autach jest sztywny parametr, którego nie można zmienić, ustalany na etapie konstruowania w zależności od rodzaju silnika - tłumaczy Woś.

Co oznacza zmienny stopień sprężania? - Że w takim silniku będzie można używać różnych paliw - zamiennie np. benzyny i oleju napędowego, bo system sterowania dopasuje nam stopień sprężania do rodzaju paliwa - wyjaśnia Woś.

Dla użytkownika ma to takie znaczenie, że będzie mógł kupować takie paliwo, które w danym momencie będzie się bardziej opłacało. Ale nowy silnik, który być może przyjmie nazwę od jego wynalazcy i nazywany zostanie silnikiem Wosia, przyniesie nie tylko korzyści ekonomiczne użytkownikom.

- Największe znaczenie ma możliwość wprowadzenia zaawansowanych, niskotemperaturowych procesów spalania. W efekcie w spalinach będzie emitowanych do atmosfery znacznie mniej szkodliwych składników, bo przy niskich temperaturach spalania jest niższa emisja głównie tlenków azotu. Podniesie się także sprawność takiego silnika, a co za tym idzie - zmniejszy zużycie paliwa, a tym samym emisja dwutlenku węgla do atmosfery - wyjaśnia wynalazca, który już zgłosił swój wynalazek do Urzędu Patentowego.

Idea takiego silnika powstała na stażu podoktoranckim w Detroit, centrum przemysłu motoryzacyjnego świata. - Zespół profesora, u którego odbywałem staż, zajmował się systemem spalania niskotemperaturowego, ale nie wykorzystywał cechy zmiennego stopnia sprężania. Później po powrocie dużo czytałem o procesach spalania niskotemperaturowego. Doszedłem do wniosku, że warto się tym zająć - mówi Woś.

Wszystkie dotychczasowe prace nad projektem finansowane były przez Wydział Budowy Maszyn i Lotnictwa. - Nie buduję silnika od podstaw, tylko przekonstruowuję seryjny. A to oznacza niższe koszty - mówi Woś.

Czy firmy motoryzacyjne już interesują się tym wynalazkiem? - W tym problem, że tych firm już u nas nie ma. Przed laty była wytwórnia silników w Mielcu, Andrychowie, teraz już nie istnieją. Zachodnie, które produkują w Polsce, tutaj tylko realizują swoje pomysły. Z racji tego, że pracuję na uczelni, wyniki swoich badań przedstawiam w czasopiśmie naukowych, do których mają dostęp ludzie związani z przemysłem, także motoryzacyjnym. Jeśli będą one dla nich interesujące, mam nadzieję, że zainteresują się moim wynalazkiem. Być może także dzięki takim projektom jak mój odrodzi się przemysł motoryzacyjny w Polsce - mówi dr Woś.

Woś jest absolwentem Politechniki Rzeszowskiej. Studia skończył w 1995 roku, rozpoczął pracę na PRZ na stanowisku asystenta. W 2003 roku zrobił doktorat, w latach 2005-2006 był na stażu w Wayne State University Detroit. Jest żonaty, ma trzech synów, mieszka w Łańcucie.